

Sygn. akt V KO 47/21

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **J. S.**

oskarżonego z art. 212 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 7 lipca 2021 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w G.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w G. wpłynął prywatny akt oskarżenia Klubu [...] „S. [...]” przeciwko J. S., zarzucający mu, że w lutym 2021 r. napisał na portalu „[...]”, iż oskarżyciel prywatny „chce wyjeść cały tlen z kasy miasta kosztem reszty [...] sportu. To rak który zżera wszystko, nie dając żyć innym”, a ponadto w wywiadzie udzielonym portalowi I. [...] powiedział, że „S. się pasie na mieniu miasta” – czym znieważył oskarżyciela prywatnego, pomawiając klub o takie właściwości, iż prowadzi swoją działalność w sposób porównywalny z działaniem najgroźniejszej choroby, jaką jest nowotwór, że pasożytuje na mieniu miasta, że swoją działalność chce prowadzić kosztem reszty [...] sportu, które to stwierdzenia poniżają oskarżyciela prywatnego w oczach opinii publicznej i narażyły go na utratę zaufania potrzebnego do prowadzenia jego działalności sportowej i wychowawczej.

Postanowieniem z dnia 1 czerwca 2021 r., Sąd Rejonowy w G. wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o rozważenie możliwości przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, którego zagrożenia Sąd upatruje w fakcie wykonywania przez oskarżonego praktyki adwokackiej w okręgu tego Sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. może nastąpić tylko wyjątkowo, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Do okoliczności przemawiających za przekazaniem sprawy należą sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny, przez sąd miejscowo właściwy. Obowiązek wykazania, że w konkretnej sprawie zachodzą takie przesłanki spoczywa na sędziu występującym z inicjatywą w trybie art. 37 k.p.k.

Zdaniem Sądu Rejonowego w G. możliwość znajomości niektórych sędziów tego Sądu z oskarżonym adwokatem przesądza o zagrożeniu dobra wymiaru sprawiedliwości w związku z nieuniknionym podejrzeniem braku obiektywizmu przy rozpoznawaniu sprawy przez ten Sąd.

Z takim stanowiskiem nie można się zgodzić, jako że nic nie wskazuje na to, iżby znajomość ta wykraczała poza charakter czysto zawodowy; w każdym razie wniosek nie powołuje takich ewentualnych okoliczności. Sam zaś fakt urzędowej znajomości sędziów, prokuratorów lub innych osób występujących przed sądem (adwokaci, biegli, tłumacze) nie może stanowić o istnieniu uzasadnionej obawy co do braku bezstronności orzekających w sprawie sędziów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2016 r., sygn. akt IV KO 25/16). Wcześniejsza styczność z podsądnym na sali sądowej w innym charakterze niż w niniejszym postępowaniu nie uzasadnia apriorycznego założenia o stronniczości składu orzekającego. Jest przecież nieuniknione, że w środowisku prawników z danego okręgu dochodzi do zawodowych kontaktów. Tylko część z nich jednak jest tego rodzaju, że wpływa na obiektywizm danego sędziego, który wówczas może starać się o wyłączenie od rozpoznania sprawy na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

Zwracając się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy sąd właściwy do jej rozpoznania powinien mieć na uwadze, że przesłanka „dobra wymiaru sprawiedliwości”, stanowiąca kryterium zastosowania art. 37 k.p.k. wymaga, aby sąd powołując się na nią, nie stwarzał w ten sposób wrażenia, że unika prowadzenia sprawy dla niego kłopotliwej. „Sąd właściwy do rozpoznania sprawy nie może uchylać się od jej rozpoznania także pod pozorem pojawienia się w przyszłości zarzutów dotyczących bezstronności, a zatem antycypować przyszłe opinie społeczne, na których zresztą pojawienie się ma także wpływ przez odpowiednie prowadzenie postępowania” (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 stycznia 2018 r., sygn. akt IV KO 131/17). Za takim rozumieniem przesłanki „dobra wymiaru sprawiedliwości” przemawia potrzeba ochrony autorytetu i powagi wymiaru sprawiedliwości. Sądy nie powinny ulegać opinii publicznej ani wątpleniu co do własnych kompetencji w zakresie prowadzenia rzetelnego procesu. „Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2021 r., sygn. akt V KO 130/20).

Nie dostrzegając na obecnym etapie postępowania podstaw do odstąpienia w tej sprawie od zasady właściwości miejscowej, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.